

## UZASADNIENIE

Powodowie Z. K. (1), M. L. (1) i J. O. w pozwie wniesionym przeciwko B. (...) Spółce (...) Oddziałowi w Polsce z siedzibą w W. domagali się zasądzenia od pozwanego: na rzecz Z. K. (1) kwoty 27.475,36 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę w związku ze śmiercią osoby najbliższej wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 03 października 2012 roku do dnia zapłaty oraz kosztów sądowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa; na rzecz M. L. (1) kwoty 25.803,97 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę w związku ze śmiercią osoby najbliższej wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 28 lipca 2012 roku do dnia zapłaty oraz kosztów sądowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa; na rzecz J. O. kwoty 20.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę w związku ze śmiercią osoby najbliższej wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 06 lipca 2012 roku do dnia zapłaty oraz kosztów sądowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu swego stanowiska powodowie wskazali, iż w dniu 04 października 2011 roku w E. na ul. (...) kierujący pojazdem marki B. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym i jadąc z nadmierną prędkością nie ustąpił pierwszeństwa pieszej J. K., przechodzącej przez jezdnię oznakowanym przejściem dla pieszych, doprowadzając do potrącenia jej, wskutek czego doznała wielu ciężkich, wielonarządowych urazów ciała skutkujących masywnym krwotokiem wewnętrznym, a następnie jej śmiercią. Powód Z. K. (1) jest bratem zmarłej, powódka M. L. (1) jest młodszą siostrą zmarłej zaś J. O. jest wnuczką zmarłej. Śmierć J. K. była traumatycznym przeżyciem dla powodów, źródłem rozpaczy, bólu, cierpienia i pustki, przy czym nie pogodzili się oni z zaistnieniem przedmiotowego zdarzenia.

Powodowie zgłosili szkodę do (...) Sp. z o.o. likwidującego szkodę w imieniu B. (...) ( (...)) z siedzibą w R. wraz ze sprecyzowaniem roszczeń z tytułu zadośćuczynienia po śmierci J. K..

W wyniku postępowania likwidacyjnego pozwany decyzją z dnia 03 września 2012 roku uznał swoją odpowiedzialność za szkodę na osobie J. K. powstałą w następstwie wypadku z dnia 04 października 2011 roku i przyznał na rzecz Z. K. (1) kwotę 2.524,64 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę po śmierci siostry; decyzją z dnia 28 czerwca 2012 roku uznał swoją odpowiedzialność za szkodę na osobie J. K. powstałą w następstwie wypadku z dnia 04 października 2011 roku i przyznał na rzecz M. L. (1) kwotę 4.196,03 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę po śmierci siostry; decyzją z dnia 06 czerwca 2012 roku odmówił przyznania zadośćuczynienia J. O. z tytułu śmierci babci. Powodowie odwołali się od powyższych decyzji pozwanego i przedstawili mu propozycję polubownego zakończenia postępowania, jednakże pozwany decyzją z dnia 07 kwietnia 2020 roku podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie roszczeń powodów.

W odpowiedzi, pozwany B. (...) Spółka (...) Oddział w Polsce z siedzibą w W. wniósł o oddalenie każdego z powództw w całości oraz o zasądzenie od każdego z powodów na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swego stanowiska pozwany wskazał, iż Z. K. (1) i M. L. (1) nie wykazali, że faktycznie doznali krzywd, które wymagają rekompensaty w formie zadośćuczynienia w kwotach przez nich określonych, tj. po 30.000 zł na rzecz każdego z nich. Natomiast wydając decyzję w przedmiocie przyznania wskazanym powodom zadośćuczynienia pozwany wziął pod uwagę wszelkie istotne okoliczności takie jak charakter więzi łączących powodów ze zmarłą, zażyłość stosunków emocjonalnych, ewentualne pogorszenie stanu zdrowia, jak również przesłanki o charakterze tymczasowym, tj. zachwianie stanu emocjonalnego, cierpienie i ból po stracie osoby.

Odnosząc się zaś do żądania powódki J. O. pozwany podniósł, iż nie zostało wykazane istnienie pomiędzy nią a zmarłą J. K. tak silnej więzi rodzinnej, która uzasadniałaby uznanie jej za osobę z kręgu uprawnionych do świadczenia na podstawie art. 446 § 4 k.c.. W ocenie pozwanego, podnoszone przez powódkę J. O. okoliczności wskazują, że niegdyś istniała pomiędzy nią i jej babcią pozytywna relacja i normalne stosunki, ale nie szczególnie silna więź.

Wyrokiem z dnia 27 października 2023 roku, sygn. akt: I C 22/21, Sąd Rejonowy w Augustowie I Wydział Cywilny zasądził od pozwanego B. (...) Spółka (...) Oddział w Polsce z siedzibą w W. na rzecz powódki M. L. (1) kwotę 25.803,97 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie do dnia 28 lipca 2012 roku do dnia zapłaty (pkt 1), zasądził od pozwanego B. (...) Spółka (...) Oddział w Polsce z siedzibą w W. na rzecz powódki M. L. (1) kwotę 4.908,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 3.600,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 2), zasądził od pozwanego B. (...) Spółka (...) Oddział w Polsce z siedzibą w W. na rzecz powoda Z. K. (2) kwotę 17.475,36 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie do dnia 3 października 2021 roku do dnia zapłaty (pkt 3), wzajemnie zniósł koszty postępowania (pkt 4), zasądził od pozwanego B. (...) Spółka (...) Oddział w Polsce z siedzibą w W. na rzecz powódki M. L. (1) kwotę 4.908,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 3.600,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 5), oddalił powództwo powódki J. O. w całości (pkt 6) oraz zasądził od powódki J. O. na rzecz pozwanego B. (...) Spółka (...) Oddział w Polsce z siedzibą w W. kwotę 3.617,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 7).

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

W dniu 4 października 2011 r. w E. na ul. (...), kierujący pojazdem marki B. — M. G., umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w ten sposób, iż poruszając się z nadmierną prędkością nie ustąpił pierwszeństwa J. K., przechodzącej przez jezdnię na oznakowanym przejściu dla pieszych, doprowadzając do jej potrącenia i doznania obrażeń skutkujących jej śmiercią. J. K. w chwili zdarzenia miała 74 lata. Sąd Rejonowy w Ełku II Wydział Karny w sprawie sygn. akt II K 25/12 wydał wyrok, w którym oskarżonego M. G. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 177 § 2 k.k..

Sprawca zdarzenia był ubezpieczony z tytułu OC i NW w B. I. S. Spółka (...) Oddział w Polsce.

Z. K. (1) był bratem J. K. i w chwili jej śmierci miał

78 lat, zaś M. L. (1) była najmłodsza siostrą J. K. w chwili śmierci siostry miała 62 lata. Zarówno M. L. (1) i Z. K. (3) w chwili śmierci J. K. posiadali swe własne rodziny i nie zamieszkiwali (poza okresem do osiągnięcia pełnoletności) z J. K..

J. K. przed zawarciem związku małżeńskiego opiekowała się rodzeństwem, albowiem rodzice pracowali ciężko na gospodarstwie. Po zawarciu swego związku małżeńskiego J. K. w dalszym ciągu pomagała rodzeństwu poprzez rady, pomoc finansową (zakup żywienia, odzieży). Ponadto Z. K. (3) pomagała w opiece w czasie jego choroby. Rodzeństwo utrzymywało bliskie i ciepłe relacje, dzwoniąc niemal codzienne do siebie czy często się odwiedzając.

Zarówno M. L. (1) jak i Z. K. (3) bardzo przeżyli śmierć siostry, przy czym M. L. (1) z uwagi na silne przeżycia wymagała przyjmowania przez dłuższy okres leków uspokajających i nasennych. Po śmierci siostry M. L. (1) i Z. K. (1) nie odzyskali już tej radości jaką mieli przed jej wypadkiem. Nastąpił u nich również wzrost poziomu depresji, lęku, bezradności. Śmierć siostry wywołała poczucie straty, żaloby.

J. O. była wnuczką J. K., w chwili śmierci babki miała 32 lata i do 3 lat pozostawała w związku małżeńskim, zaś od 2002 roku przebywała zarobkowo poza granicami kraju. W trakcie nauki w szkole średniej przez okres 1 roku mieszkała z babcią J. K. w jej mieszkaniu w E..

W związku z doznaną krzywdą powódka M. L. (1) zgłosiła w dniu 06.06.2012 r. żądanie do pozwanego towarzystwa ubezpieczeniowego o wypłatę zadośćuczynienia w wysokości 20.000 zł. W wyniku rozpatrzenia wniosku zostało jej decyzją z dnia 28.06.2012 r. przyznane zadośćuczynienie w kwocie 4.196,03 zł.

W związku z doznaną krzywdą powódka J. O. zgłosiła w dniu 25.05.2012 r. żądanie do pozwanego towarzystwa ubezpieczeniowego o wypłatę zadośćuczynienia w wysokości 20.000 zł. W wyniku rozpatrzenia wniosku, decyzją z dnia 09.07.2012 r. pozwany odmówił przyznania zadośćuczynienia.

W związku z doznaną krzywdą powód Z. K. (1) zgłosił w dniu 09.08.2012 r. żądanie do pozwanego towarzystwa ubezpieczeniowego o wypłatę zadośćuczynienia w wysokości 20.000 zł. W wyniku rozpatrzenia wniosku zostało mu decyzją z dnia 03.09.2012 r. wypłacone zadośćuczynienie w kwocie 2.524,64 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd I instancji wskazał, iż w toku niniejszego postępowania pozwany nie kwestionował swej odpowiedzialności za skutki zdarzenia z dnia 4.10.2011 r., w toku postępowania likwidacyjnego zostały wypłacone powodom M. L. (1) i Z. K. (1) tytułem zadośćuczynienia za śmierć siostry J. K. odpowiednio kwoty 4.196,03 zł i 2.524,64 zł.

W rozpoznawanej sprawie nie budziło wątpliwości Sądu Rejonowego, że zaistniała przesłanka bezprawnego i zawinonego działania sprawcy zdarzenia, z którym wiązała się śmierć siostry i babki powodów. Sprawca zdarzenia został skazany prawomocnym wyrokiem za czyn z art. 177 § 2 k.k.. Przesłanką takiego orzeczenia jest bowiem stwierdzenie bezprawności działania i winy sprawcy.

W ocenie Sądu I instancji, niewątpliwie istniał związek przyczynowy pomiędzy śmiercią siostry i babki powodów, a wypadkiem jakiemu uległa w dniu 04.10.2011 r., czego nie kwestionowała żadna ze stron postępowania. W ocenie Sądu I instancji, na skutek przedmiotowego zdarzenia doszło do naruszenia dóbr osobistych powodów M. L. (1) i Z. K. (1) w postaci utraty więzi rodzinnej z siostrą. Zawinione działanie sprawcy wypadku, za którego gwarancyjnie odpowiada pozwany, spowodowało śmierć najbliższego dla powodów członka rodziny, z którym łączyła ich silna więź rodzinna, uczuciowa i emocjonalna, a jego przedwczesna śmierć spowodowała zerwanie tej więzi.

Przytaczając treść art. 444 § 1 k.c., art. 445 § 1 k.c., art. 446 § 4 k.c., art. 415 k.c., art. 436 § 1 k.c. oraz art. 822 § 4 k.c., Sąd Rejonowy wskazał, iż między stronami procesu nie było sporu ani co do podstawy faktycznej, ani co do podstawy prawnej dochodzonego roszczenia. Jedyne zagadnienie sporne stanowiła wysokość świadczenia przysługującego rodzeństwu zmarłej oraz zasadność zadośćuczynienia w odniesieniu do wnuczki zmarłej.

W tym kontekście, podkreślając regulację art. 446 § 4 k.c. i art. 445 k.c. oraz orzecznictwo Sądu Najwyższego i treść wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 12 października 2004 roku, I ACa 530/04, Sąd I instancji wskazał, że przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia miał na względzie stopień nasilenia cierpienia psychicznego, ich długotrwałość, a także wiek powodów oraz rodzaj więzi jaką łączyła ich z siostrą, porównywalną do relacji matka-dziecko, z racji pełnienia przez J. K. relacji opiekuńczych i wychowawczych nad młodszym rodzeństwem.

W ocenie Sądu Rejonowego, w związku z nagłą, niespodziewaną i tragiczną śmiercią siostry J. K., powodowie M. L. (1) i Z. K. (1) doznali cierpienia psychicznego i bólu emocjonalnego, a ich życie uległo zmianie. Śmierć siostry spowodowała głęboki smutek, utratę poczucia bezpieczeństwa i oparcia, wsparcia, a nade wszystko utratę osoby, która była oparciem w trudnych chwilach dla rodzeństwa. J. K. pomagała finansowo rodzeństwu (kupowała np. ubrania), ale przede wszystkim jako najstarsza z rodzeństwa wspierała radą i pomocą. Z racji opieki w dzieciństwie, powodowie traktowali J. K. niemal jak matkę.

Biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności, Sąd I instancji uznał, że nastąpiła znaczna destabilizacja w sferze psychicznej w/w powodów, utracili oni jedną z ważniejszych dla nich osób, dającą poczucie bezpieczeństwa. Utrata tego bezpieczeństwa w sposób nagły i nieoczekiwany wywołała poczucie smutku i załamania. Wypadek był dla nich szokiem i przez długi okres czasu nie mogli dojść do siebie. M. L. (1) przez okres ponad roku po śmierci siostry zmuszona była

przyjmować leki uspakajające i nasenne. Przywołanie okoliczności śmierci J. K. sprzed ponad 10 lat w dalszym ciągu wywołuje u powodów smutek, cierpienie i płacz na wspomnienie o siostrze. Jednocześnie Sąd Rejonowy podkreślił, iż M. L. (1) traktowała również zmarłą J. K. jako najbliższą przyjaciółkę, na którą zawsze mogła liczyć. Zadośćuczynienie ma natomiast rekompensować powodom stratę bliskich w ogólności i wesprzeć realizację tych celów, które zostały udaremnione przez negatywne doświadczenia.

W konsekwencji Sąd I instancji uznał, iż roszczenie powodów M. L. (1) i Z. K. (1), oparte na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i art. 24 § 1 k.c., jest usprawiedliwione co do zasady, w zakresie roszczenia zadośćuczynienia po śmierci siostry.

Kwestią sporną zaś pozostawała wysokość należnego powodom zadośćuczynienia. W ocenie Sądu Rejonowego, powodowie ci wykazali sytuację, jaka powstała po stracie osoby najbliższej, dowiedli zakresu bólu i cierpienia jakie ich dotknęło, wskazali zmiany w sytuacji rodzinnej i osobistej, wywołane śmiercią siostry J. K.. Zdaniem Sądu I instancji, nie tylko z samej relacji pokrewieństwa, ale również ze względu na bliskie więzi emocjonalne, należało zaliczyć powodów do kręgu najbliższych członków rodziny J. K., którym to w oparciu o art. 446 § 4 k.c. może przysługiwać stosowne zadośćuczynienie. Sąd Rejonowy przyjął przy tym, że w przedmiotowej sprawie została również spełniona kolejna przesłanka, będącą warunkiem koniecznym do skutecznego dochodzenia roszczenia o zadośćuczynienie, a mianowicie powstanie krzywdy, gdyż co do zasady krzywda jest właśnie związana z faktem bliskości relacji pomiędzy osobą zmarłą, a pokrzywdzonym. Z reguły zatem fakt śmierci najbliższego członka rodziny będzie automatycznie powodował powstanie krzywdy. Oceniając relacje między powodami M. L. (1) i Z. K. (1) a J. K., Sąd Rejonowy miał na względzie, iż były to relacje typowe dla wychowującego się w jednej rodzinie rodzeństwa.

Pozwany, w toku postępowania likwidacyjnego, wypłacił powodowi Z. K. (2) kwotę 2.524,64 zł, zaś powódce M. L. (1) kwotę 4.196,03 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć siostry. W ocenie Sądu I instancji, powyższe kwoty nie były wystarczające dla złagodzenia poczucia krzywdy po śmierci siostry.

Wskazując na treść art. 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c. i art. 446 § 3 k.c., Sąd Rejonowy uznał, że żądana przez powódkę M. L. (1) kwota nie była zawyżona i była adekwatna do krzywdy, bólu i cierpienia po stracie najbliższej siostry. Równocześnie Sąd I instancji uznał, iż żądana przez powoda Z. K. (1) kwota tytułem zadośćuczynienia jest zawyżona, przyjmując, że oczywistym jest fakt przeżywania przez Z. K. (1) śmierci siostry, a także występowania u niego trudności z pogodzeniem się z tym, jednakże najmocniejszą więź ze zmarłą siostrą miała wyłącznie powódka M. L. (1), a w tej sytuacji zrównanie krzywdy jej oraz Z. K. (1) po śmierci siostry do tej samej wysokości nie miało uzasadnienia. W konsekwencji Sąd Rejonowy uznał, iż adekwatną kwotą do cierpienia Z. K. (1) po śmierci siostry będzie kwota 20.000 zł (tj. łącznie z kwotą wpłaconą w postępowaniu likwidacyjnym) i ta kwota zrekompensuje doznane przez niego krzywdy i cierpienia, a w dalszej części roszczenie powoda Z. K. (1) oddalił.

O odsetkach Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 481 k.c.. W ocenie Sądu Rejonowego, okoliczności niniejszej sprawy uzasadniały zasądzenie odsetek co do zadośćuczynienia należnego powodom od daty wydania decyzji przez pozwanego,

tj. w stosunku do powódki M. L. (1) od dnia 28.07.2012 r., zaś w stosunku do powoda Z. K. (1) od dnia 3.10.2012 r., uwzględniając 30 dniowy termin na przeprowadzenie postępowania likwidacyjnego przez pozwanego. Zdaniem Sądu I instancji w sprawie nie istniały żadne okoliczności uniemożliwiające rozpoznanie żądania powodów do tej daty.

Odnosząc się zaś do żądania powódki J. O. Sąd Rejonowy miał na uwadze, iż w chwili śmierci babki była ona osobą dorosłą, pracującą zawodowo poza granicami kraju, posiadającą własną rodzinę i nie będącą zależną od pomocy rodziny generacyjnej. Zmarła nie była jej domownikiem. Od 2002 roku przez okres 17 lat roku przebywała poza granicami kraju. Od 2008 roku była mężatką. Ze zmarłą utrzymywała jedynie kontakt telefoniczny, sporadycznie osobisty. Nie przyjechała do kraju na pogrzeb babki, nie leczyła się psychiatrycznie, psychologicznie, ani farmakologicznie po śmierci babki. Po śmierci J. K. funkcjonowała w społeczeństwie poprawnie, ma pracę, założyła rodzinę. Nie korzystała i nie korzysta z żadnej terapii, nie wskazywała również, że cierpi, czy cierpiała po śmierci babki na problemy zdrowotne, czy przyjmowała jakiegokolwiek leki.

Mając na uwadze powyższe oraz opierając się na regulacji art. 446 § 4 k.c., Sąd I instancji przyjął, iż całokształt materiału dowodowego nie wskazuje, aby powódka J. O. oraz zmarła J. K. rzeczywiście pozostawały w relacjach szczególnej bliskości oraz aby istniała silna i pozytywna więź emocjonalna pomiędzy dochodzącą zadośćuczynienia, a zmarłą babką. Powódka J. O., zdaniem Sądu Rejonowego, zgodnie z ciężarem dowodów z art. 6 k.c., nie wykazała wpływu tragicznej śmierci babki na jej stan psychiczny i stopień uszczerbku na zdrowiu.

Powyższa okoliczność, w ocenie Sądu I instancji, jest istotna dla niniejszej sprawy o tyle, że powódka J. O. powinna była liczyć się z naturalnym zdarzeniem życia jakim jest śmierć babki w podeszłym wieku. Przytaczając treść uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r., sygn. III CZP 32/11, Sąd Rejonowy podkreślił, że odczuwalna krzywda i jej rozmiar powinna być oceniana indywidualnie, w zależności od konkretnych okoliczności danego stanu faktycznego, natomiast w chwili zderzania, zarówno powódka J. O., jak i poszkodowana, były osobami dorosłymi i samodzielnymi. Powódka posiadała przy tym własną rodzinę (też męża) i to ona w pierwszej kolejności powinna stanowić dla niej zaplecze emocjonalne.

W konsekwencji, z uwagi na niewykazanie przez powódkę J. O. w/w okoliczności, jej roszczenie Sąd I instancji oddalił w całości.

W zakresie kosztów postępowania Sąd Rejonowy w stosunku pod powódki M. L. (1) i J. O. orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., zaś w stosunku do powoda Z. K. (1) na podstawie art. 100 k.p.c., przez orzeczenie ich wzajemnego zniesienia między stronami.

Apelacje od powyższego orzeczenia wywiedli pozwany i powodowie Z. K. (1) i J. O..

Pozwany zaskarżył przedmiotowy wyrok Sądu Rejonowego w Augustowie w części, tj. w punkcie 1 w zakresie zasądzającym od niego na rzecz powódki M. L. (1) odsetki ustawowe za opóźnienie liczone od kwoty 10.000 zł od dnia 28 lipca 2012 roku do dnia 11 lutego 2021 roku oraz w punkcie 5 w całości i zarzucił mu naruszenie prawa procesowego i materialnego, a mianowicie:

1. art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2003 Nr 124, poz. 1152) poprzez zasądzenie od niego na rzecz powódki M. L. (1) odsetek ustawowych za opóźnienie liczonych od kwoty 10.000 zł od dnia 28 lipca 2012 roku do dnia 11 lutego 2021 roku w sytuacji, gdy poszkodowana M. L. (1) zgłosiła roszczenie o zadośćuczynienie co do kwoty 10.000 zł dopiero w pozwie, co skutkowało tym, że pozwany dowiedział się o roszczeniu dopiero w dniu 12 lutego 2021 roku i od tego dnia pozostawał w opóźnieniu;

2. art. 98 § 1 k.p.c. poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki M. L. (1) kwoty 4.908,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, w sytuacji gdy Sąd I instancji zasądził na rzecz powódki M. L. (2) te same koszty w pkt 2 wyroku, czym w konsekwencji dokonał „podwójnego” zasądzenia na rzecz powódki M. L. (1) kwoty tytułem zwrotu kosztów procesu, a ponadto koszty zasądzone w pkt 5 wyroku nie były niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

W konsekwencji pozwany wniósł o zmianę punktu 1 zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w zakresie odsetek ustawowych za opóźnienie liczonych od kwoty 10.000 zł od dnia 28 lipca 2012 roku do dnia 11 lutego 2021 roku oraz uchylenie punktu 5 wyroku.

Nadto skarżący wniósł o zasądzenie od powódki M. L. (1) na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za II instancję, według norm przepisanych.

W odpowiedzi powodowie wnieśli o oddalenie apelacji pozwanego w całości i zasądzenie od pozwanego na ich rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Jednocześnie powódka J. O. i powód Z. K. (1) zaskarżyli powyższy wyrok Sądu Rejonowego w Augustowie w części, tj. w zakresie punktu IV wyroku co do wzajemnego zniesienia kosztów postępowania, w zakresie punktu VI wyroku co do oddalenia powództwa powódki J. O. w całości co do zadośćuczynienia w wysokości 15.000,00 zł oraz odsetek ustawowych od tej kwoty od dnia 6 lipca 2012 r. do dnia zapłaty oraz w zakresie punktu VII wyroku co do zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i zarzucili Sądowi I instancji naruszenie prawa procesowego i materialnego, a mianowicie:

1. art. 100 k.p.c. poprzez wzajemne zniesienie kosztów postępowania w stosunku do powoda Z. K. (1) podczas gdy wygrał on sprawę w 64% - co miało znaczenie dla rozstrzygnięcia albowiem prawidłowa ocena wyżej wskazanych okoliczności powinna była skutkować przyjęciem, iż powodowi Z. K. (1) należy się zwrot kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego;

2. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej, wybiórczej a nie wszechstronnej, oceny materiału dowodowego tj. w szczególności:

- nie nadanie właściwej rangi okolicznościom, iż w chwili śmierci J. K. była dla powódki J. O. nie tylko babcią, ale osobą najbliższą, powiernikiem oraz że z chwilą śmierci babci powódka straciła życiową mentorkę, wzór do naśladowania, a brak ten jest odczuwalny dla powódki do dnia dzisiejszego, co potwierdzają zeznania świadków oraz powódki;

- pominięcie, iż śmierć babci była dla J. O. ogromnym wstrząsem oraz przyjęcie, iż jej śmierć nie spowodowała istotnych zakłóceń w sferze emocjonalnej, osobistej i zawodowej powódki, podczas gdy z materiału dowodowego wynika, iż powódka J. O. najsilniej ze wszystkich wnucząt była związana z babcią, spędzała z nią najwięcej czasu i nie pogodziła się z jej śmiercią do chwili obecnej;

- nie danie wiary okolicznościom, iż zarówno w dzieciństwie jak i w okresie dzieciństwa i dorastania oraz niedługo przed śmiercią J. K. powódka J. O. spędzała z nią bardzo dużo czasu i łączyła je bardzo silna więź emocjonalna;

co miało znaczenie dla rozstrzygnięcia gdyż prawidłowa ocena wyżej wskazanych okoliczności powinna była skutkować przyjęciem, iż między zmarłą J. K. a powódką J. O. istniała więź rodzinna o szczególnym charakterze, a prawo osobiste do życia w rodzinie powódki zostało naruszone w stopniu uzasadniającym przyznanie zadośćuczynienia;

3. art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., poprzez jego błędne zastosowanie skutkujące oddaleniem powództwa o zadośćuczynienie za naruszenie dobra osobistego w skutek deliktu, podczas gdy między powódką J. O. a zmarłą babcią istniała więź rodzinna o szczególnym charakterze, a prawo do życia w rodzinie zostało naruszone w stopniu uzasadniającym przyznanie zadośćuczynienia.

W konsekwencji powodowie wnieśli o zmianę rozstrzygnięcia w zaskarżonym zakresie poprzez zasądzenie na rzecz powódki J. O. kwoty 15.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 6 lipca 2012 r. do dnia zapłaty oraz stosunkowe rozdzielenie kosztów w stosunku do powoda Z. K. (1), a w przypadku uwzględnienia niniejszej apelacji, zmianę rozstrzygnięcia Sądu I instancji w zakresie punktu VII wyroku z dnia 27 października 2023 r., tj. kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, stosownie do wyniku postępowania i zasady odpowiedzialności strony za wynik sprawy oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki J. O. oraz powoda Z. K. (1) kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W odpowiedzi pozwany wniósł o oddalenie apelacji powodów w całości i zasądzenie od powodów na jego rzecz zwrotu kosztów procesu w postępowaniu odwoławczym, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja powódki J. O. jest nieuzasadniona, zaś apelacja pozwanego zasługiwała na uwzględnienie w całości. Jednocześnie wywiedzione przez powoda Z. K. (1) zażalenie podlegało odrzuceniu.

Chociaż na gruncie niniejszej sprawy wyrok zaskarżyły obie strony procesu, zdaniem Sądu Okręgowego w pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutów podniesionych w apelacji powodów dotyczących orzeczenia Sądu Rejonowego oddalającego powództwo J. O., jako najdalej idących, albowiem dotyczących bezpośrednio dochodzonego pozewm roszczenia głównego.

Odnosząc się zatem do powyższych zarzutów, Sąd Okręgowy wskazuje, iż wbrew twierdzeniom apelującej J. O., Sąd I instancji w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe i na jego podstawie poczynił adekwatne do treści materiału dowodowego ustalenia faktyczne.

Ustalenia te Sąd Okręgowy przyjmuje za własne, nie znajdując potrzeby ich ponownego szczegółowego przytaczania.

W konsekwencji za chybiony Sąd Okręgowy uznał zarzut skarżącej dotyczący naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 233 § 1 k.p.c., w ocenie powódki, polegającego na: nienadaniu właściwej rangi okolicznościom, iż w chwili śmierci J. K. była dla powódki osobą najbliższą, powiernikiem, mentorką życiową i wzorem do naśladowania, zaś w wyniku zdarzenia z dnia 04 października 2011 roku wszystkie te więzi J. O. straciła i do dnia dzisiejszego odczuwa ich brak oraz nie pogodziła się ze śmiercią babci; nie daniu wiary twierdzeniom, iż w dzieciństwie, okresie dorastania i niedługo przed śmiercią J. K. powódka spędzała z nią bardzo dużo czasu i łączyła je bardzo silna więź emocjonalna, a także pominięciu faktu, iż śmierć babci była dla powódki wstrząsem.

Zarzut taki może być uznany za skuteczny wówczas, gdy skarżący wykaże uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów.

W tym kontekście należy zauważyć, że fakt, iż określony dowód został oceniony niezgodnie z intencją apelującego, nie oznacza naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Ocena dowodów należy bowiem do sądu orzekającego i nawet w sytuacji, w której z dowodu można było wywieść wnioski inne niż przyjęte przez sąd, nie dochodzi do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 17 maja 2012 roku, sygn. akt VI ACa 31/12, Legalis nr 2123052, wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 27 kwietnia 2012 roku, sygn. akt I ACa 269/12, Legalis nr 738928).

Do naruszenia powyższej zasady dochodzi wówczas, gdy czynności rozumowe sądu naruszają przepisy prawne, przeczą logice lub wnioskom płynącym z doświadczenia życiowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 09 grudnia 2009 roku, sygn. akt IV CSK 290/09, Legalis nr 309976). Przy tym, aby można było mówić o naruszeniu art. 233 § 1 k.p.c., należy wykazać, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjęta przez sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i o ich odmiennej ocenie niż ocena dokonana przez sąd (tak wyroki Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 01 marca 2012 roku, sygn. akt I ACa 111/12, Legalis nr 738883 i z dnia 03 lutego 2012 roku, sygn. akt I ACa 1407/11, Legalis nr 732710).

Wbrew zarzutom apelacyjnym odnoszącym się do roszczenia powódki J. O., Sąd Rejonowy nie uchybił żadnym zasadom oceny dowodów, jak też normom prawa materialnego, w szczególności w postaci zeznań przesłuchanych w toku przedmiotowego postępowania świadków oraz samej J. O., zaś argumenty zawarte w apelacji stanowią polemikę z prawidłowymi ustaleniami tegoż Sądu.

Ustalenia poczynione przez Sąd Rejonowy należy uznać za trafne, a ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w toku przedmiotowego postępowania uznać należy za prawidłową.

Sąd I instancji ustalając, czy zgłoszone przez skarżącą roszczenie o przyznanie na jej rzecz zadośćuczynienia rekompensującego jej stratę osoby bliskiej, a tym samym zerwanie więzi rodzinnej zasługuje na uwzględnienie, miała na

uwadze intensywność więzi łączącej J. O. ze zmarłą, rolę jaką zmarła pełniła w rodzinie powódki, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim powódka umiała odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania oraz wiek jej i jej babci w chwili zdarzenia z dnia 04 października 2011 roku.

W tym kontekście Sąd Rejonowy wskazał wprost, iż w momencie śmierci J. K. powódka J. O. była osoba dorosłą, mieszkającą i pracującą zawodowo poza granicami kraju od 17 lat, od 3 lat pozostającą w związku małżeńskim oraz utrzymującą ze zmarłą kontakt telefoniczny, zaś osobisty jedynie sporadycznie.

Nadto uwadze Sądu I instancji nie umknęła okoliczność, iż powódka nie przyjechała do Polski na pogrzeb babci, nie leczyła się z powodu jej śmierci psychiatrycznie, psychologicznie i farmakologicznie, a jednocześnie mając świadomość wieku J. K., powinna była liczyć się z jej śmiercią w nieodległy znacznie czasie.

Mając na uwadze przytoczony stan faktyczny, zdaniem Sądu Okręgowego, w rozpoznawanej sprawie brak jest podstaw do przyjęcia, aby nieprzyznanie powódce J. O. przez Sąd I instancji zadośćuczynienia było bezpodstawne i nieuzasadnione. Sąd Rejonowy oceniając zasadność roszczenia skarżącej o przyznanie na jej rzecz zadośćuczynienia, uwzględnił wszystkie okoliczności rozpatrywanej sprawy, posiłkując się przy tym materiałem dowodowym zgromadzonym w jej toku, a jego decyzji nie można przypisać arbitralności czy dowolności. Wyjaśnił też motywy rozstrzygnięcia w sposób pozwalający na ich zweryfikowanie. W konsekwencji brak jest podstaw do przyjęcia, aby podjęta przez Sąd Rejonowy decyzja o oddaleniu powództwa J. O. w całości była błędna i wymaga zmiany przez sąd odwoławczy.

W ocenie Sądu Okręgowego, w ustalonym przez Sąd I instancji stanie faktycznym brak jest wątpliwości, iż wskutek zaistnienia wypadku z dnia

04 października 2011 roku skarżąca utraciła bliskiego członka rodziny, z którym była związana, jednakże nie sposób przyjąć, że na skutek wskazanego zdarzenia doszło do naruszenia jej dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej ze zmarłą, które miałyby bezpośredni wpływ na jej życie od momentu tego zdarzenia i wywierało je także przez następne lata jej życia.

Na taką ocenę Sądu Okręgowego nie może mieć również wpływu podniesiony przez powódkę J. O. zarzut naruszenia art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c..

W tym miejscu należy podkreślić, iż w każdym przypadku ocena wystąpienia po stronie danej osoby okoliczności uzasadniających przyjęcie powstania u niej w wyniku śmierci bliskiej osoby krzywdy powinna opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie na wyłącznie subiektywnych odczuciach pokrzywdzonego.

Oczywiście niewymierny charakter przesłanek z art. 448 k.c. daje pewną sferę uznania przy orzekaniu, przede wszystkim dlatego, że w przypadku oceny zakresu szkody niemajątkowej nie sposób zastosować kryteria, które są właściwe szacowaniu szkód rzeczowych. Wskazuje się na potrzebę wzięcia w tym wypadku pod uwagę również rodzaju dobra, które zostało naruszone, a także charakteru, stopnia nasilenia i czasu trwania ujemnych przeżyć spowodowanych naruszeniem. W ramach kontroli odwoławczej nie jest natomiast możliwe wkraczanie w sferę swobodnego uznania sędziowskiego.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy przyjął, iż niewątpliwie w wyniku przedmiotowego wypadku powódka J. O. straciła bliskiego członka rodziny jednakże żaden z dowodów zaproponowanych w toku przedmiotowego postępowania nie wykazał, by było to dla niej wydarzenie szczególnie traumatyczne, które wywarło głęboki i negatywny wpływ na jej emocje, stan zdrowia, czy też dalszy rozwój.

Na gruncie niniejszej sprawy nie sposób przyjąć, by skarżącą i zmarłą J. K. w chwili zdarzenia z dnia 04 października 2011 roku łączyła szczególnie silna więź emocjonalna, z uwagi na bardzo częste, osobiste spędzanie przez nie uprzednio wspólnego czasu oraz uznawanie przez powódkę J. K. za mentora życiowego i powiernika. Jak wykazało postępowanie dowodowe, powódka w wieku 23 lat wyjechała poza granice Polski i ten stan rzeczy trwał przez jej kolejnych 17 lat



życia. Natomiast w 2008 roku wyszła za mąż i założyła własną rodzinę. W tym czasie zmarła J. K. nie była stale obecną w życiu powódki, a utrzymywanie przez nie kontaktu telefonicznego i sporadycznie osobistego uniemożliwiało intensywny udział babci skarżącej w jej codziennym życiu, znacznego wspierania jej czy opieki nad nią, a tym samym tworzenia i dalszego podtrzymywania silnej rodzinnej relacji.

Sąd Okręgowy także uznał, iż jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy, błędnym byłoby założenie, iż śmierć J. K., w dniu zdarzenia z dnia

04 października 2011 roku mającej 74 lata, była dla powódki J. O. zdarzeniem całkowicie niespodziewanym, doprowadzającym do gwałtownej i znaczącej zmiany jej dotychczasowego życia, gdyż zmarła była osobą w podeszłym wieku a jednocześnie od co najmniej kilku lat nie mającą faktycznego wpływu na życie wnuczki, która była osobą dorosłą, samodzielną, a jej poczucie bezpieczeństwa, czy też stabilizacji życiowej i finansowej nie było od J. K. uzależnione.

Mimo podnoszonej przez powódkę J. O. okoliczności aktywnego uczestnictwa jej babci w opiece nad nią i procesie jej wychowania w latach jej dzieciństwa oraz umożliwienia jej zamieszkiwania wraz z nią przez 2 lata nauki w technikum, podczas których, w ocenie powódki, J. K. przejęła rolę rodziców skarżącej, relacja łącząca zmarłą z J. O. nie może być równana, tak jak to miało miejsce w przypadku powodów Z. K. (1) i M. L. (1), do relacji rodzicielskiej, opiekuńczej, gdyż w tym czasie rodzice J. O. żyli, skarżąca była członkiem pełnej i prawidłowo funkcjonującej rodziny, a pomoc otrzymywana od babci w zakresie udostępnienia jej miejsca zamieszkania, nauki gotowania, czy wysłuchania o bieżących troskach i problemach, czy sukcesach, miała charakter grzecznościowy, standardowy w relacjach rodzinnych i przede wszystkim czasowy.

Po zakończeniu edukacji i wyjeździe na stałe poza granice Polski, powódka widywała zaś zmarłą J. K. rzadko, głównie przy okazji uroczystości rodzinnych i podczas szczególnych okresów w roku, tj. wakacji czy świąt, lecz na co dzień J. O. swoje zaangażowanie i uwagę poświęcała własnemu codziennemu życiu, problemom i sukcesom, tym samym nie utrzymywała stale jednakowo trwałej i silnej relacji z babcią.

Brak po stronie J. O. także długotrwałych lub trwałych skutków dla jej zdrowia powstałych w wyniku cierpienia i innych przeżyć emocjonalnych wywołanych śmiercią jej babci. Żałoba powódki przebiegła normalnie, nie wywołała u niej jakichkolwiek zaburzeń lub choroby psychicznej, jak również reakcji somatycznych organizmu związanych z przeżywaniem. Bezpośrednio po śmierci babci powódka zapewne przeżywała negatywne emocje, jednakże w żadnym razie nie wykazała, iż były by one nieadekwatne i nadmierne do sytuacji życiowej, w jakiej się wówczas znalazła, ani by w dalszym czasie upośledziły jej zdolności adaptacyjne do tej zmiany w jej życiu. Powódka J. O. nie potrzebowała również pomocy specjalistów w okresie żałoby. J. K. nie mieszkała na co dzień z powódką, zatem jej odejście nie spowodowało obciążenia J. O. jakimikolwiek dodatkowymi obowiązkami, nie wymogło na niej zmiany swojego dotychczasowego trybu życia, lub planów na przyszłość, jak również nie miało realnego wpływu na członków jej rodziny założonej w wyniku zawarcia przez nią związku małżeńskiego.

W kontekście powyższego nie można również pominąć faktu, iż od daty tragicznej śmierci babci J. O. i przeżytej przez nią żałoby upłynęło 12 lat.

Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu Okręgowego, oddalenie w całości powództwa J. O. przez Sąd Rejonowy było prawidłowe i znajdowało uzasadnienie w materii dowodowej zgromadzonej w aktach rozpoznawanej sprawy oraz ustaleniach poczynionych na jej postawie przez tenże Sąd. Takie rozstrzygnięcie uwzględniało rodzaj i siłę więzi łączącej skarżącą ze zmarłą babcią, wiek każdej z nich w momencie zdarzenia z dnia 04 października 2011 roku, rolę zmarłej w życiu powódki, okres, jaki upłynął od śmierci J. K., obecny stan emocjonalny i poznawczy powódki, który nie wskazuje na konieczność objęcia jej pomocą psychologiczną lub stosowania leczenia farmakologicznego, a nadto uwzględnia fakt, iż J. O. na skutek śmierci babci nie doznała stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, nie straciła jedyne go członka rodziny od którego otrzymywała wsparcie i pomoc oraz któremu mogła powierzać swoje troski, a także przeżywać z nim pozytywne chwile, umiała zaś odnaleźć się w nowej rzeczywistości i ją zaakceptowała. O powyższym świadczy choćby, poza wnioskami płynącymi z materiału dowodowego zgromadzonego

przez Sąd I instancji, podniesiona przez skarżącą dopiero w toku postępowania apelacyjnego okoliczność niemożności uczestnictwa w pogrzebie zmarłej J. K. z powodu konieczności, ale z pewnością też chęci towarzyszenia mężowi w czasie leczenia po wypadku, któremu uległ, a następnie sprawowania nad nim opieki.

W ocenie Sądu Okręgowego, przyznanie powódce J. O. zadośćuczynienia z tytułu doznania krzywdy w wyniku zerwania więzi rodzinnej ze zmarłą J. K. stanowiłoby nieuzasadnione jej wzbogacenie, gdyż nie spełniła ona obowiązku wynikającego z art. 6 k.c. i nie wykazała, by na skutek przedmiotowego zdarzenia doznała straty wymagającej rekompensaty przez pozwanego.

Z tych względów Sąd Okręgowy uznał, iż apelacja powódki J. O. nie zawiera uzasadnionych zarzutów mogących podważyć stanowisko Sądu Rejonowego znajdujące odzwierciedlenie w zaskarżonym orzeczeniu, a tym samym jako bezzasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.. (pkt IV wyroku).

Powyższe skutkowało jednocześnie orzeczeniem przez Sąd Okręgowy o kosztach postępowania apelacyjnego poniesionych przez pozwanego poprzez ich zasądzenie w całości od powódki J. O., w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c. w związku z §2 pkt 5 w związku z §10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804 ze zm.) (pkt VII wyroku).

Przechodząc w dalszej kolejności do podniesionego w apelacji powodów zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji regulacji art. 100 k.p.c. poprzez wzajemne zniesienie kosztów postępowania w stosunku do powoda Z. K. (1), podczas gdy wygrał on sprawę w 64%, należy wskazać, iż w rozpoznawanej sprawie na postanowienie Sądu I instancji w przedmiocie kosztów procesu strona powodowa wniosła de iure zażalenie – błędnie nazwane apelacją i w jej treści dodatkowo zawarte.

Stosownie bowiem do przepisu art. 394 § 1 pkt 6 k.p.c. na postanowienia sądu pierwszej instancji, których przedmiotem jest (między innymi) zwrot kosztów i określenie zasad ponoszenia przez strony kosztów procesu, przysługuje zażalenie do sądu drugiej instancji. Podzielić należy wyrażony w judykaturze pogląd, że zgodnie z art. 130 § 1 zd. 2 k.p.c. mylne oznaczenie pisma procesowego nie stanowi przeszkody do nadania temu pismu biegu i rozpoznania go we właściwym trybie.

Przytoczony przepis nie zawiera również zastrzeżenia, że nie dotyczy on pism wnoszonych m.in. przez adwokatów lub radców prawnych, co oznacza że ma on także do tychże pełnomocników zastosowanie (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 2012 r. II CZ 59/12, Legalis nr 544305).

Odpowiednie stosowanie art. 130 § 1 k.p.c. do środków odwoławczych pozwala zatem na zakwalifikowanie środka zaskarżenia według jego rzeczywistej treści, a nie nadanej mu przez stronę nazwy. Jeżeli więc strona dostosowała środek zaskarżenia do przyjętej przez sąd formy orzeczenia i zamiast zażalenia na zawarte w wyroku postanowienie złożyła apelację bądź skargę kasacyjną, to środek ten powinien być traktowany jako zażalenie, przy czym nie podlega on odrzuceniu z uwagi na niezachowanie terminu z art. 394 § 2 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2010 r. II PZ 37/10, Legalis nr 486583).

Niemniej jednak należy zwrócić uwagę na istotny wyjątek od powyższego stanowiska, wynikający z art. 394 § 1 pkt 6 k.p.c., a dotyczący rozstrzygnięcia o kosztach postępowania. W tym bowiem przypadku ustawodawca przewiduje swoisty dualizm środków odwoławczych, a właściwym jest zażalenie (wnoszone w terminie tygodniowym), chyba że strona wnosi apelację co do istoty sprawy. Jeżeli natomiast strona nie zaskarża orzeczenia co do istoty sprawy, to jedynym właściwym środkiem odwoławczym od postanowienia o kosztach postępowania (zawartego w wyroku) jest zażalenie, a uchybienie terminowi przewidzianemu dla jego wniesienia zawsze prowadzi do odrzucenia tego środka zaskarżenia, choćby strona wniosła go w terminie przewidzianym dla apelacji i środek ten określiła jako „apelację”.

Jak wskazuje się w orzecznictwie pismo procesowe zatytułowane "apelacja", w którym zaskarżono wyłącznie orzeczenie o kosztach procesu jest w istocie zażaleniem, które powinno być wniesione w terminie przewidzianym w

art. 394 § 2 k.p.c. (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 19 października 2012 roku, I ACa 772/12, Legalis nr 565349).

W niniejszej sprawie niewątpliwe jest, że powód Z. K. (1) zaskarżył wyłącznie zawarte w wyroku postanowienie o kosztach postępowania.

W konsekwencji tak uznanego zakresu zaskarżenia wywiedzionego przez powoda Z. K. (1) przyjąć należy, że nie przysługiwała mu apelacja, a wyłącznie zażalenie na postanowienie o kosztach - art. 394 § 1 pkt 6 k.p.c., zawarte w wyroku. Termin do wniesienia zażalenia uregulowany jest zaś w art. 357 k.p.c. odnośnie złożenia wniosku o uzasadnienie postanowienia, a nadto w art. 394 § 2 k.p.c. i wynosi on tydzień.

W rozpoznawanej sprawie pełnomocnikowi powoda doręczono odpis orzeczenia Sądu I instancji wraz z uzasadnieniem w dniu 13 grudnia 2023 roku (k. 361). Tym samym tygodniowy termin do wniesienia zażalenia na postanowienie w przedmiocie kosztów postępowania zawarte w wyroku, upłynął z dniem 20 grudnia 2023 r. Tymczasem pismo procesowe zatytułowane "apelacja", w drodze którego zaskarżono orzeczenie zawarte w punkcie 4 wyroku Sądu I instancji wzajemnie znoszące koszty postępowania, zostało wniesione dnia 21 grudnia 2023 roku (stempel placówki pocztowej koperta k. 377).

W tym stanie rzeczy należało przyjąć, iż powód Z. K. (1) nie zachował ustawowego terminu do wniesienia zażalenia na postanowienie o kosztach postępowania zawarte w wyroku Sądu Rejonowego w Augustowie z dnia 27 października 2023 roku.

Przepis art. 373 k.p.c. w zw. z art. 397 § 3 k.p.c., nakazuje odrzucić zażalenie, jeżeli zostało wniesione po upływie przepisanej terminu, nieopłacone lub z innych przyczyn niedopuszczalne, jak również zażalenie, którego braków strona nie uzupełniła w wyznaczonym terminie.

Z uwagi na fakt, iż zażalenie zostało złożone przez powoda Z. K. (1) z uchybieniem terminu ustawowego, na podstawie powyższych przepisów, podlegało ono odrzuceniu o czym orzeczono w pkt V wyroku.

Przechodząc do oceny apelacji strony pozwanej, która w pełni zasługiwała na uwzględnienie, w pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu naruszenia art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2003 Nr 124 poz. 1152).

Zgodnie z regulacją art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Odsetki za opóźnienie należą się przeto zarówno bez względu na szkodę poniesioną przez wierzyciela, jak i zawinięcie okoliczności opóźnienia przez dłużnika (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 1994 roku, I CRN 121/94, Legalis nr 28898).

Data początkowa odsetek ustawowych należnych powodom od kwoty przyznanych im świadczeń winna była zostać ustalona zgodnie z ogólną zasadą wynikającą z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2003 Nr 124 poz. 1152), a więc po upływie 30 dni od zgłoszenia przez powodów szkody ubezpieczycielowi. Powódka M. L. (1) swoje roszczenie z tego tytułu zgłosiła pozwanemu pismem z dnia 06 czerwca 2012 roku, które pozwany otrzymał w dniu 27 czerwca 2012 roku, jednakże wówczas powódka domagała się wypłaty na jej rzecz zadośćuczynienia wyłącznie w kwocie 20.000 zł. Natomiast o roszczeniu M. L. (1) określonym na kwotę 30.000 zł pozwany powziął informację z chwilą doręczenia mu przez Sąd I instancji przedmiotowego pozwu, co nastąpiło w dniu 12 lutego 2021 roku (k. 46).

Zgodnie z treścią przepisu art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Tym samym, mając na uwadze, iż w niniejszej sprawie żądanie zadośćuczynienia za doznaną przez M. L. (1) krzywdę będącą następstwem śmierci jej siostry, w dalszej kwocie 10.000 zł zostało zgłoszone stronie pozwanej w dniu 12 lutego 2021 r., to od tego dnia pozwany pozostaje w opóźnieniu wobec powódki M. L. (1) co do jej roszczenia o dalsze zadośćuczynienie, a nie zgodnie z żądaniem pozwu i w tym zakresie żądanie powódki M. L. (1) należało oddalić.

Mając na uwadze powyższe rozważania, na podstawie wskazanych przepisów, Sąd Okręgowy orzekł jak w punktach I i II sentencji wyroku.

Natomiast w pkt III wyroku Sąd Okręgowy uchylił pkt 5 zaskarżonego orzeczenia uwzględniając fakt, iż Sąd Rejonowy w komparcji wyroku z dnia

27 października 2023 roku, sygn. akt: I C 22/21, orzekając w pkt 3 w przedmiocie roszczenia głównego powoda Z. K. (1) w następnym punkcie orzekł o wzajemnym zniesieniu pomiędzy stronami, tj. powodem Z. K. (1) i pozwanym kosztów postępowania, natomiast w pkt 5 powielił treść pkt 2 omawianego orzeczenia, tym samym ponownie przyznał powódce M. L. (1) zwrot kosztów postępowania, co w ocenie Sądu Okręgowego, uczynił na skutek oczywistej omyłki pisarskiej, która podlegała, na podstawie art. 350 § 1 i

§ 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., sprostowaniu poprzez uchylenie powielonego punktu wyroku Sądu I instancji.

O kosztach postępowania odwoławczego odnośnie skarżącej J. O. , jak wskazano wyżej orzeczone w pkt VII wyroku na mocy art. 98 k.p.c. w zw. z § 2 pkt. 5 zw. z § 10 ust. 1 pkt. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804 z późn. zm.) – zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania, natomiast odnośnie powódki M. L. (1) orzeczone w pkt VI wyroku na mocy art. 102 k.p.c., ponieważ swoim działaniem nie przyczyniła się ona do zaistnienia potrzeby wniesienia niniejszego środka zaskarżenia.

sędzia Agnieszka Kluczyńska